



Sygn. akt II PSKP 13/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bielecki

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z powództwa B.F.

przeciwko Komendzie Policji w W.

o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 grudnia 2022 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 24 września 2020 r., sygn. akt XXI Pa 582/19,

**uchyla zaskarżony wyrok w całości i znosi postępowanie
przed Sądem Okręgowym w Warszawie przekazując sprawę do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 24 maja 2019 r. w pkt. 1 orzekł o przywróceniu powódki B.F. do pracy w pozwanej Komendzie Policji na poprzednich warunkach pracy i płacy; w pkt. 2 zasądził od pozwanej Komendy Policji na rzecz powódki B.F. kwotę 8.496,82 zł tytułem wynagrodzenia pod warunkiem podjęcia pracy w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku; w pkt. 3 zasądził od pozwanej Komendy Policji na rzecz powódki B.F. kwotę 1580 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, że B.F. była zatrudniona w Komendzie Policji w P. od dnia 16 lutego 1999 r., początkowo na podstawie umów o pracę na czas określony na stanowisku samodzielnej księgowej, zaś od dnia 1 lipca 1999 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku specjalisty zespołu finansów i zaopatrzenia. Od dnia 15 grudnia 2014 r. B.F. powierzono obowiązki głównego księgowego Komendy Policji i dodatkowe zadania polegające na organizacji, kierowaniu, koordynacji oraz nadzorowaniu pracy Wydziału Finansów i Budżetu. Powódka ponosiła odpowiedzialność w zakresie: 1) prowadzenia rachunkowości Komendy Policji i jednostek organizacyjnych Policji działających na jej obszarze, 2) wykonywania dyspozycji środkami pieniężnymi, 3) dokonywania wstępnej kontroli zgodności operacji gospodarczych i finansowych z planem finansowym, 4) dokonywania wstępnej kontroli kompletności i rzetelności dokumentów dotyczących operacji gospodarczych i finansowych. Od dnia 23 grudnia 2014 r. do dnia 31 marca 2015 r. B.F. powierzono pracę na stanowisku naczelnika Wydziału Finansów i Budżetu Komendy Policji. B.F. zajmując zarówno stanowisko naczelnika wydziału i głównej księgowej odpowiadała w zasadzie za cały budżet jednostki. W Komendzie Policji planowano rozdzielenie stanowisk głównej księgowej i naczelnika wydziału zajmowanych przez B.F.. Takie rozwiązanie sugerował m.in. zastępca komendanta H.K.. Konieczność rozdzielenia stanowisk głównej księgowej i naczelnika wydziału zauważył także R.Ż. - będąc komendantem przygotował projekt rozkazu, aby zmienić w tym zakresie obowiązującą strukturę. B.F. również sygnalizowała konieczność rozdzielenia tych stanowisk, gdyż miało to wpływ na

prawidłowe funkcjonowanie jednostki. W 2016 r. Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła w Komendzie Policji kontrolę ([...]). W wyniku kontroli NIK negatywnie oceniła działalność kontrolowanej jednostki w zbadanym zakresie. Stwierdzono, iż wystąpiły nieprawidłowości w zakresie wyceny, ewidencji i windykacji niepodatkowych należności Skarbu Państwa w KP. W wystąpieniu pokontrolnym wskazano, iż stwierdzone w działalności kontrolowanej jednostki nieprawidłowości systemowe oraz ujawnione w wybranej do kontroli próbie (ich skala i charakter), podważają wiarygodność prowadzonych w KP ksiąg rachunkowych w zakresie niepodatkowych należności Skarbu Państwa, a także wskazują, iż organizacja systemu rachunkowości i kontroli wewnętrznej oraz funkcjonowanie systemu księgowości komputerowej nie było prawidłowe, co spowodowało, że księgi rachunkowe w 2015 r. w zakresie niepodatkowych należności Skarbu Państwa były prowadzone nierzetelnie. Skutkiem nierzetelnie prowadzonych ksiąg rachunkowych był brak wiarygodnych informacji co do faktycznego stanu należności, w tym zaległości, co uniemożliwiało bieżące prowadzenie windykacji zaległości, które powinny być objęte tym procesem. Ponadto wskazano, że efektem nieprawidłowo prowadzonych ksiąg była również nierzetelność sporządzonych sprawozdań budżetowych i finansowych za rok 2015, w tym w szczególności wiarygodność wykazywanych informacji o stanie należności i zaległości KP. Dalej podniesiono, że powyższe ustalenia, zebrane w toku kontroli dokumenty oraz pobrane wyjaśnienia i przypisany zakres odpowiedzialności, uzasadniają sformułowanie, w trybie art. 53 ust. 2 ustawy o NIK, oceny wskazującej na niezasadność zajmowania stanowiska przez Główną Księgową KP - Naczelnika Wydziału Finansów i Budżetu KP, B.F.. Przeprowadzona kontrola z zakresu windykacji obejmowała szeroki zakres podejmowanych działań, a ponadto dotyczyła okresu co najmniej 10 lat wstecz. Niektóre nieprawidłowości wykryte w toku kontroli powstały na wiele lat przed kontrolą - na długo przed objęciem przez B.F. stanowiska odpowiedzialnego za realizację tych zadań. Pewne zadania były przez długi okres realizowane schematycznie, szablono. Na przestrzeni lat nie wprowadzano zmian w sposobie ich wykonywania. Okazało się, że były one wykonywane nieprawidłowo - dotyczyło to m.in. kwestii ściągania zobowiązań za pobyty osób nietrzeźwych w izbach zatrzymań. Ówczesne kierownictwo nie

przypisywało B.F. odpowiedzialności za stwierdzone przez NIK nieprawidłowości. Po uzyskaniu wyników kontroli B.F. została wyznaczona do pełnienia funkcji przewodniczącej zespołu ds. wypracowania działań naprawczych. Realizowała i współtworzyła program naprawczy. Powódka przygotowała wyjaśnienia dotyczące okoliczności wskazujących na naruszenie dyscypliny finansów publicznych w ramach merytorycznej odpowiedzialności wydziału. Sporządzeniem odpowiedzi na pismo Zastępcy Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych według podziału odpowiedzialności zajmował się Wydział Kontroli KP. Naczelnik Wydziału Kontroli I.B. została wezwana przez Zastępcę Komendanta Policji- P.B., który wyraził niezadowolenie z treści stanowiska przygotowanego przez powódkę. Oświadczeniem z dnia 12 maja 2017 r. pracodawca rozwiązał z B.F. umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 31 sierpnia 2017 r. Jako przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę wskazano utratę zaufania pracodawcy wobec pracownika w związku z wykonywaną pracą. Pracodawca wskazał, iż w 2016 r. Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła w Komendzie Policji kontrolę pt. „Wycena i windykacja należności niepodatkowych Skarbu Państwa”. NIK negatywnie oceniła działalność kontrolowanej jednostki w badanym zakresie. Pracodawca dalej wskazał, iż w ocenie NIK stwierdzone w trakcie kontroli nieprawidłowości systemowe oraz ujawnione w wybranej do kontroli próbie (ich skala i charakter) podważają wiarygodność prowadzonych w KP ksiąg rachunkowych w zakresie niepodatkowych należności Skarbu Państwa, a także wskazują, iż organizacja systemu rachunkowości i kontroli wewnętrznej oraz funkcjonowanie systemu księgowości komputerowej nie było prawidłowe, co spowodowało, że księgi rachunkowe w 2015 r. w zakresie niepodatkowych należności były prowadzone nierzetelnie. Skutkiem zaś nierzetelnie prowadzonych ksiąg rachunkowych był brak wiarygodnych informacji co do faktycznego stanu należności, w tym zaległości, co uniemożliwiało bieżące prowadzenie windykacji zaległości, które powinny być objęte tym procesem. Pracodawca dalej wskazał, iż efektem nieprawidłowo prowadzonych ksiąg była również nierzetelność sporządzonych sprawozdań budżetowych i finansowych za 2015 r., w szczególności wiarygodność wskazywanych informacji o stanie należności i zaległości KP. Pracodawca wskazał również, iż zastrzeżenia budzi prawidłowość i

rzetelność realizowanych przez B.F. bieżących zadań służbowych. Jako przykład wskazano nieprawidłowe przygotowywanie zleconej pisemnie odpowiedzi do Zastępcy Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych właściwego w sprawach rozpoznawanych przez Międzyresortową Komisję Orzekającą w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych przy Ministrze Spraw Wewnętrznych i Administracji. Pracodawca wskazał, iż przedłożony przez B.F. projekt odpowiedzi nie spełniał wymogów, nie prezentował pełnego i wartościowego oglądu sprawy. Pracodawca podsumował, iż biorąc pod uwagę przytoczone powyżej okoliczności należy stwierdzić, że rzetelność wykonywania przez B.F. obowiązków służbowych budzi istotne wątpliwości pracodawcy i powoduje utratę zaufania wobec pracownika. W ocenie pracodawcy, skala zarzucanych B.F. w Wystąpieniu Pokontrolnym NIK nieprawidłowości, ich istotność oraz wykazane braki w znajomości przepisów prawa z kontrolowanego zakresu nie pozwolą na wyeliminowanie w przyszłości przez B.F. stwierdzonych nieprawidłowości systemowych. Jednocześnie pracodawca nie widział możliwości dalszego zatrudniania pracownika w KP. Dodano, iż nadrzędnym celem pracodawcy jest dążenie do usprawniania pracy i zapewnienia realizacji zadań z zakresu gospodarki finansowej, czego w jego ocenie B.F. nie gwarantuje na zajmowanym stanowisku. Decyzja o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę była wynikiem stwierdzenia nieprawidłowości w wyniku kontroli NIK z 2016 r. Przed Międzyresortową Komisją Orzekającą w Sprawach o Naruszenia Dyscypliny Finansów Publicznych przy ministrze właściwym do spraw administracji publicznej toczyło się postępowanie w sprawie z wniosku o ukaranie B.F.. B.F. była obwiniona o naruszenie dyscypliny finansów publicznych poprzez: 1) zaniechanie w jednostce przeprowadzenia inwentaryzacji należności niepodatkowych Skarbu Państwa na koniec 2015 r. w stosunku do należności na kwotę 6.038.189,05 zł z tytułu opłat za pobyt w jednostkach Policji osób zatrzymanych w celu wytrzeźwień, grzywien, mandatów i kar pieniężnych nałożonych na osoby fizyczne, grzywien i innych kar pieniężnych nałożonych na osoby prawne oraz inne jednostki organizacyjne oraz należności dotyczące pomocy mieszkaniowej, 2) przeprowadzenie w jednostce inwentaryzacji należności podatkowych metodą porównania danych ksiąg rachunkowych z odpowiednimi dokumentami w sposób nierzetelny, 3) wykazanie w sprawozdaniu z

wykonania planu dochodów budżetowych za rok 2015 danych niezgodnych z danymi wynikającymi z ewidencji księgowej w zakresie należności pozostałych do zapłaty, 4) dopuszczenie do przedawnienia należności na łączną kwotę 277.725,46 zł dotyczących opłat za pobyt w jednostkach Policji osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia nałożonych w latach 2008-2009 i 2010. Międzyresortowa Komisja Orzekającą w Sprawach o Naruszenia Dyscypliny Finansów Publicznych prawomocnym orzeczeniem z dnia 23 stycznia 2019 r. orzekła, iż uniewinnia B.F. od postawionych zarzutów.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Stosownie do art. 45 § 1 k.p. w razie ustalenia, że wypowiedzenie warunków umowy o pracę jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy - stosownie do żądania pracownika - orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu - o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu. W myśl art. 30 § 4 k.p. w oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony lub o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie lub rozwiązanie umowy. Z oświadczenia pracodawcy powinno wynikać w sposób niebudzący wątpliwości, jaka okoliczność usprawiedliwia rozwiązanie stosunku pracy. Ocena przyczyny podanej w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę pod względem jej konkretyzacji - a także rzeczywistości - dokonywana jest z perspektywy adresata oświadczenia pracodawcy, czyli pracownika. To pracownik ma wiedzieć i rozumieć, z jakiego powodu pracodawca rozwiązał z nim umowę o pracę (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 marca 2010 r., I PK 175/09). Ocena zasadności wypowiedzenia zależy od okoliczności każdego indywidualnego przypadku. Gdy przyczyna rozwiązania umowy o pracę jest konkretnie wskazana, wówczas zasadność przyczyny wypowiedzenia musi być oceniana przez pryzmat zaistniałych w konkretnej sytuacji okoliczności. W konsekwencji podane przyczyny wypowiedzenia podlegają weryfikacji w toku postępowania sądowego pod kątem stwierdzenia ich zgodności, bądź niezgodności z rzeczywistością (prawdziwości), a następnie ich zasadności, czyli tego, czy mogły usprawiedliwić wypowiedzenie o pracę konkretnemu pracownikowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia

2006 r., I PK 164/05). W rozpoznawanej sprawie spór toczył się wokół oceny prawnej działań pozwanego w zakresie podjętej decyzji o wypowiedzeniu umowy o pracę powódce. Decyzja pracodawcy o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę była podyktowana utratą zaufania do powódki w związku z wynikami przeprowadzonej w Komendzie Policji kontroli NIK. Punktem wyjścia do oceny zasadności rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę z powodu utraty zaufania jest przede wszystkim stwierdzenie, czy w danej sytuacji pracodawca rzeczywiście mógł utracić zaufanie do pracownika. Utrata zaufania do pracownika może stanowić przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę, jeżeli znajduje oparcie w przesłankach natury obiektywnej oraz racjonalnej i nie jest wynikiem arbitralnych ocen lub subiektywnych uprzedzeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 1997 r., I PKN 385/97). W ocenie Sądu Rejonowego wskazane przez pracodawcę przyczyny wypowiedzenia powódce umowy o pracę obiektywnie nie mogły prowadzić do utraty zaufania, a w konsekwencji do rozwiązania umowy o pracę z powódką. Bezspornym w niniejszej sprawie pozostawało, iż Najwyższa Izba Kontroli negatywnie oceniła działalność kontrolowanej jednostki i doszukała się zaniedbań, m.in. w zakresie windykacji należności Skarbu Państwa. Niemniej jednak, zgodnie z zebrany materiał dowodowy nie sposób obarczyć powódki odpowiedzialnością za te zaniedbania. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy podkreślił, iż pracodawca, podejmując decyzję o rozwiązaniu umowy o pracę, opierał się wyłącznie na wystąpieniu pokontrolnym Najwyższej Izby Kontroli. Wskazane zaś uchybienia dotyczyły szerokiego zakresu realizowanych zadań i obejmowały znaczny okres (sięgały 2004 r.). Zdecydowana większość nieprawidłowości powstała na długo przed objęciem przez powódkę obowiązków głównej księgowej i naczelnika Wydziału Finansów i Budżetu. Do zarzucanych zaniechań doszło na skutek przez lata powielanych niewłaściwych schematów i procedur postępowania. Problemy wystąpiły zatem z przyczyn systemowych, nie były zaś spowodowane działaniem konkretnej osoby. Powódka nawet przy dołożeniu należytej staranności nie mogła usunąć nieprawidłowości w krótkim czasie, gdyż ilość tych spraw z wielu lat i konieczność współpracy z innymi komórkami uniemożliwiała to zadanie. Co więcej powódka podjęła stosowne działania w celu wyeliminowania zaległości, które przynosiły efekty. Powódka była

współautorem programu naprawczego, który powstał na skutek stwierdzenia nieprawidłowości we wnioskach pokontrolnych NIK. Jednocześnie należy wskazać, iż ówcześni przełożeni powódki nie dostrzegali błędów w jej działaniach. Ponadto, bezpośrednio po uzyskaniu wyników kontroli powódce powierzono realizację planu naprawczego, co jednoznacznie daje wyraz obdarzenia jej przez pracodawcę należytym zaufaniem. W ocenie Sądu Rejonowego pracodawca podjął decyzję o wypowiedzeniu umowy o pracę bez przeprowadzenia wnikliwej, miarodajnej i rzetelnej analizy okoliczności pozwalających na przypisanie powódce odpowiedzialności za stwierdzone nieprawidłowości, a w konsekwencji oparł się na błędnych założeniach. Istotne jest również to, iż Międzyresortowa Komisja Orzekająca w Sprawach o Naruszenia Dyscypliny Finansów Publicznych prawomocnym orzeczeniem z dnia 23 stycznia 2019 r. orzekła, iż uniewinnia B.F. od zarzutów postawionych jej na skutek wyników kontroli NIK. Powyższa okoliczność potwierdza, iż nie sposób powódki obarczyć odpowiedzialnością za powstałe uchybienia. Skoro pracodawca wypowiadając powódce umowę o pracę oparł się na wynikach kontroli przeprowadzonej przez NIK, to uniewinnienie powódki od zarzutów naruszenia dyscypliny finansów publicznych sformułowanych w oparciu o wyniki tejże kontroli sprawia, że wypowiedzenie umowy o pracę opiera się na nieuzasadnionym przypisaniu powódce odpowiedzialności za te nieprawidłowości. Wyjaśnienia wymaga również kwestia równoczesnego zajmowania przez powódkę stanowiska głównej księgowej i naczelnika Wydziału Finansów i Budżetu KP. W strukturze pozwanego powinno rozdzielić się stanowiska zajmowane przez powódkę (naczelnik wydziału finansów i główna księgowa). Takie rozwiązanie sugerował wcześniej m.in. Zastępca Komendanta H.K.. Konieczność rozdzielenia stanowisk B.F. dostrzegał również R.Ż., który przygotował w tym zakresie odpowiedni rozkaz. Powódka również sygnalizowała taką potrzebę z uwagi na zapewnienie prawidłowości funkcjonowania jednostki. W tych okolicznościach zarzut dotyczący przygotowania odpowiedzi na pismo Zastępcy Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych pozostaje niekonkretny i nieudowodniony. Sąd Rejonowy, mając na uwadze całokształt okoliczności niniejszej sprawy doszedł do przekonania, iż pozwany pochopnie i niezasadnie obarczył powódkę odpowiedzialnością za nieprawidłowości wykazane podczas

kontroli NIK z 2016 r. W konsekwencji należy stwierdzić, iż okoliczności wskazane w wypowiedzeniu umowy o pracę nie mogły zostać zakwalifikowane jako obiektywne i samodzielne przyczyny uzasadniająca wypowiedzenie umowy o pracę na czas nieokreślony. Powódka konsekwentnie w toku procesu domagała się przywrócenia do pracy. Stosownie do art. 45 § 2 k.p. Sąd pracy może nie uwzględnić żądania pracownika uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy, jeżeli ustali, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe; w takim przypadku sąd pracy orzeka o odszkodowaniu. Sąd Rejonowy nie znalazł przesłanek do stwierdzenia, iż żądanie przywrócenia do pracy jest niemożliwe lub niecelowe. Natomiast strona pozwana nie wykazała okoliczności mogących stanowić przeszkodę do przywrócenia powódki do pracy.

Pozwana w apelacji zaskarżyła wyrok w całości zarzucając mu:

1. nie uwzględnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy przez pominięcie nie kwestionowanych twierdzeń pozwanego o fakcie reorganizacji w Komendzie Policji w 2018 r. w odniesieniu do stanowiska zajmowanego przez powódkę przed wypowiedzeniem umowy o pracę, który to fakt mógł mieć wpływ na wynik sprawy, to jest naruszenie art. 217 § 1 w zw. z art. 233 k.p.c.;

2. naruszenie prawa materialnego przez błędne zastosowanie art. 45 § 2 k.p. polegające na przyjęciu, że w niniejszej sprawie nie zachodzą okoliczności umożliwiające zastosowanie warunków określonych w tym przepisie.

W związku z powyższym, pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie przywrócenia powódki do pracy za niemożliwe lub niecelowe - w takim przypadku orzeczenie o odszkodowaniu. Pozwana wniosła również o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 24 września 2020 r. oddalił apelację.

Sąd Okręgowy, uznając że przeprowadzenie rozprawy w niniejszej sprawie nie jest konieczne, skierował sprawę do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15zzs³ ust. 1 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach

związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 875). Strony, reprezentowane przez pełnomocników profesjonalnych, w terminie 7 dni od dnia zawiadomienia, nie złożyły wniosku o przeprowadzenie rozprawy.

Oceniając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego oraz zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji poczynione w toku postępowania i przyjął je za własne. Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący zgromadził materiał dowodowy, wszechstronnie rozważył wszystkie przeprowadzone dowody i zgodnie z zasadami oceny materiału dowodowego wyprowadził wnioski, stanowiące podstawę zapadłego rozstrzygnięcia. Odnosząc się do zarzutów formułowanych w apelacji pozwanej, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uznania ich za zasadne. Pozwana, formułując zarzut naruszenia przepisu z art. 217 § 1 w zw. z art. 233 k.p.c. zarzuciła Sądowi Rejonowemu nie uwzględnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy przez pominięcie nie kwestionowanych twierdzeń pozwanego o fakcie reorganizacji w Komendzie Policji w 2018 r. w odniesieniu do stanowiska zajmowanego przez powódkę przed wypowiedzeniem umowy o pracę, który to fakt mógł mieć wpływ na wynik sprawy. Według twierdzeń zawartych w punkcie 2 apelacji i uzasadnieniu do tego zarzutu, powyższe naruszenie miało prowadzić do błędnego ustalenia stanu faktycznego, co stało u podstaw błędnego zastosowania art. 45 § 2 k.p. polegającego na przyjęciu, że w niniejszej sprawie nie zachodzą okoliczności umożliwiające zastosowanie warunków określonych w tym przepisie. W uzasadnieniu apelacji, pozwana wskazała, że Sąd Rejonowy pominął część materiału dowodowego, który wskazywał na reorganizację i rozdzielenie stanowiska dotychczas zajmowanego przez powódkę na dwa nowe stanowiska tj. na stanowisko Naczelnika Wydziału Finansów i Budżetu oraz na stanowisko Głównej Księgowej KP. Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do uznania powyższego zarzutu za uzasadniony. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Na apelującym spoczywa obowiązek wykazania, posługując się wyłącznie argumentami jure, że sąd

naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, Legalis). Zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy, czy z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy z treści dowodów wynika co innego, niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo, że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności.

Sąd II instancji podkreślił, iż oceniając rozstrzygnięcie Sądu I instancji, wskazać należy, że prawidłowo i wszechstronnie ocenił on zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, przedstawiając przy tym każdorazowo konkretne dowody, na których oparł dane ustalenie z odesłaniem do numerowanych kart akt sprawy oraz prawidłowo ocenił, które dowody miały znaczenie, a które tego znaczenia nie miały, bądź ich znaczenie dla ustalenia prawidłowego i rzetelnego ustalenia stanu faktycznego było znikome - ustalenia Sądu Rejonowego są logiczne, kompletne oraz znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym. Wbrew twierdzeniom pozwanej, uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego zawiera odniesienie do kwestii reorganizacji stanowiska zajmowanego przez powódkę u pozwanej. Pomijając brak wykazania przez pozwaną jak pominięcie tej kwestii miałoby wpłynąć na rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie, wskazać należy, że kwestia ta nie mogłaby mieć wpływu na wynik sprawy. W tym miejscu wskazać należy, że powódka zajmowała połączone stanowisko naczelnika wydziału i głównej księgowej przez wiele lat, które po zwolnieniu powódki zostało zreorganizowane tj. podzielone na dwa oddzielne stanowiska tj. Naczelnika Wydziału Finansów i Budżetu oraz Główną Księgową KP. Reorganizacja ta była planowana zaraz po kontroli NIK z 2016 roku. Analizując przebieg zatrudnienia powódki, należy przyjąć, że powódka

posiadała kompetencje do zajmowania każdego z tych stanowisk, a w szczególności do zajmowania stanowiska Głównej Księgowej KP, tym samym kwestia reorganizacji stanowisk nie mogła mieć wpływu na wynik sprawy. Co równie ważne, za reorganizacją stanowiska opowiadała się sama powódka, która sygnalizowała potrzebę rozdzielenia stanowiska i kompetencji z nim związanych. Wobec powyższego zarzut naruszenia art. 217 § 1 w zw. z art. 233 k.p.c. należy uznać za nieuzasadniony oraz niezasługujący na uwzględnienie.

Przechodząc do kolejnego zarzutu tj. naruszenia art. 45 § 2 k.p., Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia. Pozwana formułując powyższy zarzut wskazuje, że przywrócenie do pracy powódki jest niemożliwe ze względu na zlikwidowanie dotychczas zajmowanego stanowiska. Zarzut ten stoi w sprzeczności z ustalonym stanem faktycznym sprawy, materiałem dowodowym oraz utrwaloną doktryną prawa. Kwestią bezsporną jest, że u pozwanej doszło do reorganizacji stanowiska zajmowanego przez powódkę, co w konsekwencji doprowadziło do likwidacji tego stanowiska i utworzenia dwóch nowych. Reorganizacja ta polegała na podziale kompetencji skupionych w jednym stanowisku, które w wyniku podziału zostały przypisane w odpowiedniej części do nowopowstałych stanowisk Naczelnika Wydziału Finansów i Budżetu oraz Głównej Księgowej KP. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się w tożsamej kwestii przedstawiając zgodny pogląd, że likwidacja stanowiska pracy w sytuacji, gdy zadania związane z tym stanowiskiem są nadal realizowane w zakładzie pracy nie może być uznana za podstawę stwierdzenia niemożliwości przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z 25 lipca 2006 r., I PK 56/06). Oceniając reorganizację stanowiska u pozwanej należy jednoznacznie wskazać, że obowiązki wynikające ze stanowiska pełnionego przez powódkę są dalej realizowane w ramach stanowisk powstałych w ramach podziału. Likwidacja stanowiska nie była związana z zaprzestaniem realizowania obowiązków i kompetencji wynikających z charakterystyki stanowiska powódki, a jedynie była konsekwencją podziału tego stanowiska. Sama formalna likwidacja stanowiska wynikały tylko i wyłącznie z oczywistej niecelowości utrzymywania i obsadzania stanowiska, które w ramach reorganizacji pozbawione byłoby jakichkolwiek kompetencji i obowiązków. Pozwana w dalszej części apelacji formułuje

twierdzenie, że przywrócenie powódki na stanowisko jest niemożliwe, w szczególności ze względu na fakt obsadzenia nowopowstałych stanowisk przez pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Sąd Najwyższy w wyroku z 21 lutego 2017 r., sygn. II PK 381/15 dot. sprawy o zbliżonym stanie faktycznym, wskazał wprost, że „Limit etatów (...) albo inne ograniczenia budżetowe nie powodują niecelowości przywrócenia pracownika do pracy (art. 45 § 2 k.p.)”, co jednoznacznie przesądza, że samo zatrudnienie nowego pracownika, nie może stanowić samo w sobie o niemożliwości przywrócenia powódki do pracy. Za chybiony należy również uznać zarzut pozwanej, wskazujący na niezasadność przywrócenia powódki do pracy przez wzgląd na jej dwuletnią przerwę w wykonywaniu obowiązków oraz negatywną ocenę dokonaną przez NIK w wyniku kontroli z 2016 r. W ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten jest nieuzasadniony, w szczególności przez fakt, że powódka posiada niemal 20-letnie doświadczenie w pracy w strukturach budżetowo - finansowych Policji. Natomiast kwestia negatywnej oceny dokonanej przez NIK została wyjaśniona w ramach postępowań przed Prokuraturą Okręgową w Warszawie oraz Międzyresortową Komisję Orzekającą w Sprawach o Naruszenia Dyscypliny Finansów Publicznych, które w swoich rozstrzygnięciach jednoznacznie stwierdziły, że brak jest podstaw do obarczenia powódki odpowiedzialnością z tytułu uchybień wskazanych w raporcie NIK. Tym samym za bezpodstawne należy uznać wszelkie twierdzenia pozwanej opierające się wyłącznie na raporcie pokontrolnym NIK z pominięciem rozstrzygnięć ww. organów.

Biorąc pod uwagę powyższe oraz całościowe i kompletne odniesienie się do zarzutów pozwanej stawianych w apelacji, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw zarówno faktycznych, jak i prawnych do uznania apelacji za zasadną, tym samym uznając ją za niezasługującą na uwzględnienie. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zarzucając mu naruszenie:

1. prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 133 § 3 k.p.c. w zw. z art. 131 § 1 k.p.c., poprzez uznanie za prawidłowo doręczone wysłanego pełnomocnikowi procesowemu zawiadomienia o skierowaniu

sprawy apelacyjnej na posiedzenie niejawne w trybie art. 15zzs³ ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej „ustawa o COVID-19”) za pośrednictwem poczty elektronicznej, na adres który nie należy do tego pełnomocnika procesowego, mimo iż z przepisów kodeksu postępowania cywilnego wynika obowiązek dokonywania doręczania pism procesowych do rąk pełnomocnika procesowego wyłącznie za pośrednictwem operatora pocztowego, osoby zatrudnione w sądzie lub sądową służbę doręzeniową, co skutkowało rozpoznaniem sprawy na posiedzeniu niejawnym i pozbawiło stronę możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.);

2. prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 15zzs³ ust. 1 ustawy o COVID-19, i w zw. z art. 375 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 listopada 2019 r.), poprzez wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym, mimo iż strona nie została w sposób prawidłowy zawiadomiona o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne i nie mogła wnioskować o przeprowadzenie rozprawy, co skutkowało pozbawieniem strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.);

3. prawa materialnego, tj. art. 45 § 1 kodeksu pracy, poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, poprzez uznanie: a) że wypowiedzenie umowy o pracę, dokonane Powódce przez Pracodawcę było nieuzasadnione, mimo iż z ustalonego stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że w Wydziale Budżetu i Finansów doszło do nieprawidłowości, stwierdzonych w toku kontroli NIK, za które Powódka - nawet jeżeli nie ponosi bezpośredniej winy za ich powstaniu - to ponosi odpowiedzialność, w związku z faktem, że pełniła funkcje kierownicze w tym Wydziale począwszy od 1 sierpnia 2010 r. jako Zastępca Naczelnika Wydziału, a od 23 grudnia 2014 r. jako p.o. Naczelnika Wydziału i Naczelnika Wydziału, w związku z czym - jako osoba nadzorująca pracę powinna przedsięwziąć działania zmierzające do usunięcia istniejących nieprawidłowości; że wypowiedzenie umowy o pracę, dokonane Powódce przez Pracodawcę, którego jednym z przyczyn była utrata zaufania do pracownika, było nieuzasadnione, mimo iż w stosunku do Powódki jako osoby zajmującej stanowisko kierownicze należy

stosować ostrzejsze kryteria stawianych wymagań;

4. prawa materialnego, tj. art. 45 § 2 kodeksu pracy, poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, poprzez uznanie że przywrócenie Powódki na poprzednie warunki pracy i płacy jest celowe, w sytuacji w której zajmowane przez nią stanowisko uległo likwidacji a na powstałych stanowiskach zatrudnione są inne osoby, z którymi współpraca kierującemu Pozwaną Komendantowi Stołecznemu Policji układa się prawidłowo.

Wskazując na wyżej przedstawione naruszenia, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie, XXI Wydziałowi Pracy, do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Według ugruntowanego orzecznictwa, przytoczona podstawa nieważności postępowania jest spełniona, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła - wbrew swej woli - brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975 z. 3, poz. 66; z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr. 1999 Nr 5, poz. 41 - dodatek; z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, LEX nr 196607; z dnia 22 maja 2014 r., IV CSK 545/13, LEX nr 1483413; z dnia 20 lutego 2020 r., I PK 249/18, LEX nr 3008444). Sytuacja taka zachodzi między innymi wtedy, gdy wady zawiadomienia o terminie rozprawy, jedynej albo bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, uzasadniały odroczenie rozprawy, a sąd

rozpoznał sprawę i wydał wyrok (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNC 1975 nr 5, poz. 84; z dnia 6 marca 2002 r., III RN 12/01, LEX nr 564475; z dnia 15 grudnia 2006 r., I PK 122/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 325). Jak trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 404/09, nieważność postępowania występuje wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Uczestnictwo w procesie, podejmowanie czynności procesowych, udział w rozprawach i innych czynnościach jest prawem, nie zaś obowiązkiem strony (chyba że co innego wynika z przepisów) i nie musi ona z tego przywileju korzystać, obowiązkiem sądu jest natomiast zapewnienie jej takiej możliwości.

Rozpoznając niniejszą sprawę należy mieć na uwadze, że zgodnie z obowiązującym wówczas art. 15 zzs³ ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2020, poz. 875; art. 15 zzs³ został uchylony przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. Dz.U. z 2021 r., poz. 1090 zmieniającej ustawę z dniem 3 lipca 2021 r.) jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, w której apelację wniesiono przed 7 listopada 2019 r., Sąd drugiej instancji uznał, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, mógł skierować sprawę na posiedzenie niejawne, chyba że strona wniosła o przeprowadzenie rozprawy. Wniosek o przeprowadzenie rozprawy strona mogła złożyć w terminie 7 dni od dnia doręczenia jej zawiadomienia o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne. W tym miejscu należy też przypomnieć, że doręczenie pisma sądowego lub procesowego samej stronie, a nie ustanowionemu przez nią pełnomocnikowi oznacza naruszenie przepisów postępowania (postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014 r., I UZ 22/14, OSNP 2016 nr 7, poz. 93). Trybunał Konstytucyjny, akceptując te zapatrywania na tle stosowania art. 133 § 3 k.p.c., w postanowieniu z dnia 1 czerwca 2011 r., Ts 216/09 (OTK-B 2011 Nr 3, poz. 233) stwierdził, że przyjęcie określonego standardu związanego z doręczeniami będącego odejściem od zasady rozporządzalności formalnej rozumianej jako rozporządzanie przez uczestników postępowania poszczególnymi czynnościami, stanowi gwarancję prawidłowości doręczeń, gdyż pozostawienie w tym zakresie swobody stronom lub sądowi nie pozwalałoby sprostać potrzebom praktyki. Zamierzeniem ustawodawcy było wyeliminowanie wszelkich rozbieżności w doręczaniu pism, zatem sąd doręcza pisma ustanowionemu pełnomocnikowi także w sytuacji, gdy o doręczenie wystąpiła sama strona (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 listopada 2017 r., I CZ 95/17, LEX nr 2426567; z dnia 15 kwietnia 2005 r., I CZ 20/05, LEX nr 603156; z dnia 24 listopada 2005 r., III CZ 89/05, LEX nr 604123; z dnia 10 lipca 2007 r., II PZ 28/07, LEX nr 964463).

W przedmiotowej sprawie w trakcie całego postępowania pełnomocnik pozwanej - radca prawny K.J.- nie wskazał adresu poczty elektronicznej do doręczeń. Mimo to, Sąd Okręgowy zarządzeniem z dnia 8 czerwca 2020 r. wyznaczył posiedzenie niejawne na podstawie art. 15 zzs³ ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, a zarządzenie powyższe doręczył na adres elektroniczny Wydziału Prawnego mocodawcy pełnomocnika. Tymczasem radca prawny K.J. oświadczył, iż nigdy nie był i nie jest pracownikiem tego wydziału i nie otrzymał zawiadomienia o wyznaczeniu posiedzenia niejawnego przez co został pozbawiony możliwości złożenia wniosku o wyznaczenie rozprawy.

Należy zatem uznać, że potwierdził się zarzut nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym, bowiem pełnomocnik strony pozwanej nie został prawidłowo zawiadomiony o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne, co z kolei pozbawiło go możliwości żądania przeprowadzenia rozprawy. Prowadzi to do uchylenia zaskarżonego wyroku i zniesienia postępowania przed Sądem drugiej instancji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1

k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 386 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.
O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w myśli art. 108 § 2 k.p.c. w
związku z art. 398²¹ k.p.c.

[as]